

WIADOMOŚCI GMINNE

Nr 3 marzec 2017 rok

Miesięcznik Gminy Biała Podlaska

Egz. bezpłatny



Kalendarium

7 lutego

Wójt **Wiesław Panasiuk** uczestniczył w finale gminnego konkursu recytatorskiego "Rymowanki wujka Jacka". Zorganizowała go Szkoła Podstawowa w Sworach. Do rywalizacji o nagrody i dyplomy przystąpiło 16 uczniów z dziewięciu szkół gminy Biała Podlaska. Większość finalistów spisała się bardzo dobrze, a niektórzy postarali się nawet o kostiumy nawiązujące do recytowanych rymowanek. Laureaci otrzymali nagrody książkowe, dyplomy i upominki od wójta gminy.

10 lutego

W bialskim Zakładzie Karnym miała miejsce uroczystość z okazji święta Służby Więziennej. Było ono okazją do wręczenia zasłużonym funkcjonariuszom odznaczeń państwowych i mianowań na wyższe stopnie służbowe. Dyrektor ZK ppłk. **Leszek Wojciechowski** przedstawił zgromadzonym prezentację na temat obecnego stanu Zakładu Karnego i działań służących bezpieczeństwu mieszkańców. W uroczystości uczestniczył wójt **Wiesław Panasiuk**.

11 lutego

W Hrudzie świętowano jubileusz 20-lecia istnienia tamtejszego zespołu obrzędowo-śpiewaczego. Wójt **Wiesław Panasiuk** wręczył jubilatom okolicznościowy graweron oraz nagrody w postaci fotoalbumu dokumentującego liczne sukcesy zespołu. Reprezentował on naszą gminę podczas koncertów na Białorusi i we Francji. W uroczystości, która przedłużyła się do późnych godzin nocnych wzięły udział wszystkie zespoły artystyczne z gminy.

17 lutego

Druhowie z OSP w Wólce Plebańskiej uczestniczyli w zebraniu sprawozdawczym sumującym wydarzenia minionego roku.

18 lutego

Już dawno hala sportowa w Sworach nie podejmowała tak wielu gości. Okazją były uroczystości jubileuszowe dwóch zespołów tanecznych Figiel i Macierzanka. Dzięki **Agnieszce Bieńkowskiej** tancerze uzyskali wiele nagród na przeglądach i turniejach powiatowych oraz wojewódzkich. Miały też okazję koncertować na Białorusi, w Bułgarii i Czarnogórze. Z okazji jubileuszu wójt **Wiesław Panasiuk** przyznał obu zespołom efektowny graweron, czek na 5 tys. zł oraz dyplomy i listy gratulacyjne. Koncert w Sworach był okazją do przekrojowego koncertu pokazującego zdolności tancerzy (od przedszkolaków po oldbojów). O zainteresowaniu oboma zespołami wymownie świadczy fakt, iż w ciągu 15 lat tańczyło w nich 600 osób. Więcej na temat święta tancerzy piszemy wewnątrz numeru.

22 lutego

W sali konferencyjnej Urzędu Gminy miała miejsce sesja samorządowa z udziałem sołtysów. Była ona okazją do bliższego poznania problematyki gminy. Obrady relacjonujemy na str. 3 i 4.

25 lutego

W Sławacinku Starym obradowali druhowie miejscowej jednostki OSP. Sprawozdanie sumujące rok działalności stanowiło okazję do nakreślenia nowych zadań, wśród których istotną rolę odgrywają szkolenia doskonalące wiedzę i sprawność strażaków. W zebraniu uczestniczył prezes Zarządu Gminnego ZOSP **Wiesław Panasiuk**. (g)

100 tysięcy na rozpoczęcie działalności gospodarczej

Od 13 marca do 11 kwietnia br. ARiMR będzie przyjmowała wnioski o przyznanie 100 tys. zł premii na rozpoczęcie działalności pozarolniczej. Należy je składać do dyrektora oddziału regionalnego ARiMR.

O premię będą mogli ubiegać się rolnicy, domownicy, małżonkowie rolnika, którzy m.in. podlegają ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy, nieprzerwanie co najmniej od 24 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy. Pomoc może być również przyznana beneficjentowi poddziałania "Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi" objętego PROW 2014 - 2020. Ponadto, zarówno rolnik, małżonek rolnika lub domownik rolnika, jak i beneficjent poddziałania "Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw". Chodzi o rolników, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi. Nie mogą być oni wpisani do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej lub Krajowego Rejestru Sądowego. Firma, która zostanie założona dzięki temu wsparciu, może zajmować się m.in. przetwórstwem i sprzedażą produktów nierolniczych, rzemiosłem, rękodzielnictwem, turystyką wiejską, usługami opieki nad dziećmi, osobami starszymi, niepełnosprawnymi, a także działalnością informatyczną, architektoniczną i inżynierską, usługami rachunkowości, księgowymi, audytorskimi, technicznymi czy działalnością weterynaryjną.

Pomoc nie przysługuje osobie, która była lub jest beneficjentem następujących instrumentów wsparcia: "Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej" objętego PROW 2007-2013, "Premie dla młodych rolników", "Restrukturyzacja małych gospodarstw" objętych PROW 2014 - 2020.

Każdy wniosek zostanie poddany ocenie punktowej. Na podstawie liczby przyznanych punktów ustalona zostanie kolejność przyznawania pomocy w poszczególnych województwach. Punkty można otrzymać m.in. gdy ubiegający się o pomoc będzie miał w dniu złożenia wniosku nie więcej niż 40 lat, będzie beneficjentem poddziałania "Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi". Ponadto brana pod uwagę będzie skala bezrobocia w powiecie, w którym realizowane będzie przedsięwzięcie, to czy podjęta działalność gospodarcza będzie innowacyjna, a także ile nowych miejsc pracy zostanie utworzonych. Premia w wysokości 100 tys. złotych będzie wypłacana w dwóch ratach. (a)

Z obrad samorządu

Sołtysi poznali aktualności gminy

Dwudziesta czwarta sesja Rady Gminy z udziałem zaproszonych sołtysów miała miejsce 22 lutego w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Zdominowały ją tematy typowo rolnicze. W obradach wzięli udział dwaj zaproszeni goście: powiatowy lekarz weterynarii **Radomir Bańko** i **Ireneusz Maziejuk**, kierownik białskiego oddziału Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin.



Lekarz weterynarii mówił o rozszerzającej się epidemii wysoce zjadliwej ptasiej grypy, która może czynić dużą śmiertelność wśród hodowanego przez rolników drobiu. Roznosicielami wirusa są głównie dzikie ptaki m.in. łabędzie, kaczki krzyżówki i mewy, ale może je też przenieść człowiek na rękawiczkach lub butach. Ptasia grypa ma już 54 ognisk zapalnych w kraju, które na szczęście nie dotyczą naszego województwa. Najbliższe takie ognisko w województwie

podlaskim skutkowało już wybicciem 200 sztuk dorodnych indyków. W obawie przed rozszerzaniem się wirusa trzeba (podobnie jak w przypadku afrykańskiego pomoru świń) przestrzegać zasady bioasekuracji. Dotyczy to szczególnie dużych ferm hodowlanych, gdzie w chwili zawleczenia wirusa sytuacja może być natychmiastowa. Pasza i woda podawana ptactwu domowemu powinna być chroniona przed dostępem dzikiego ptactwa. Drobiu nie można karmić na zewnątrz budynków (kurników, kaczników). Lekarze zalecają stosowanie mat dezynfekcyjnych przy wejściach i wyjściach z kurników, a hodowcy powinni stosować odzież i obuwie ochronne. Każdy kontakt z drobiem domowym albo dzikim ptactwem powinien zakończyć się dokładnym umyciem rąk. Wirus ptasiej grypy nie zagraża ludziom, ale może zdziesiątkować drób hodowany w gospodarstwach, a zwłaszcza dużych tuczarniach.

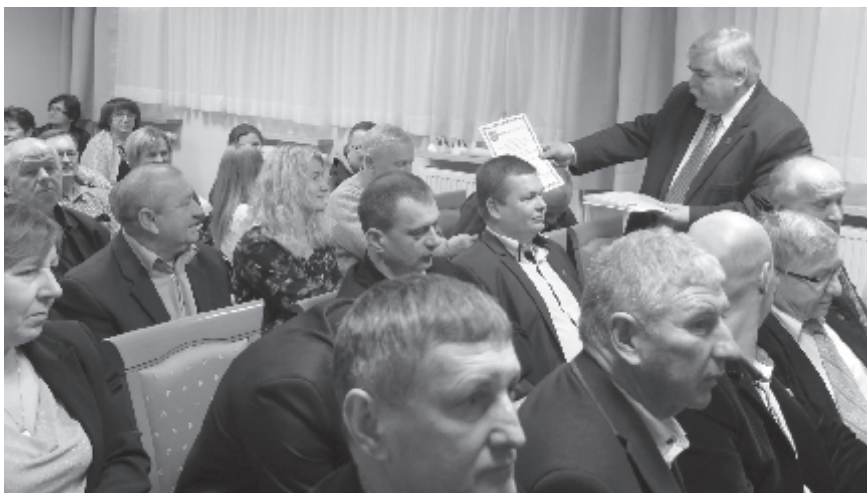
R. Bańko informował o konieczności zgłaszania do lekarza weterynarii hodowli nawet kilku sztuk drobiu.

Przestrzegł też zebranych, że za lekceważenie zarządzeń wojewody grożą kary administracyjne. Zasady te będą obowiązywały co najmniej 3 miesiące. Wirus ptasiej grypy nie jest odporny na działanie wysokiej temperatury, gdyż ulega zniszczeniu przy około 50 stopni C. Oznacza to, że nie ma obawy, co do np. spożywania smażonego lub gotowanego drobiu czy jaj.

Natomiast kierownik **Maziarz** przypomniał zebranych o obowiązkach rolników wynikających z ustawy o ochronie roślin. Przepisy tej ustawy obligują właścicieli gospodarstw rolnych do prowadzenia ewidencji zabiegów wykonywanych przy użyciu środków ochrony roślin. Należy w niej uwzględnić termin zabiegu, opryskiwanej rośliny, powierzchnię upraw objętych ochroną, miejsce wykonania zbiegu oraz nazwy i dawki zastosowanego środka ochrony roślin. Ewidencja zabiegów ochrony roślin powinna być przechowywana przez dwa lata.



Opryskiwacze używane do środków ochrony roślin powinny być badane pod kątem ich sprawności w odstępach nie dłuższych niż 3 lata. Badania opryskiwaczy wykonują stacje kontroli upoważnione przez wojewódzkie inspektoraty Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Podczas inspekcji opryskiwaczy wykrywane są usterki zwykle trudne do stwierdzenia przez użytkownika sprzętu. Mogą być usunięte na miejscu tak, aby opryskiwacz był w pełni sprawny. Ustawa o ochronie roślin nakłada także obowiązek zachowania podczas przeprowadzania zabiegów chemicznych odpowiedniej odległości od dróg publicznych oraz obszarów wrażliwych. Miejsce stosowania środków ochrony roślin powinno być oddalone co najmniej 5 m od krawędzi jezdni dróg publicznych, z wyłączeniem dróg publicznych zaliczanych do kategorii dróg gminnych oraz powiatowych, i o co najmniej 20 m od pasiek, plantacji zielarskich, rezerwatów przyrody, parków narodowych,



stanowisk roślin objętych ochroną gatunkową, wód powierzchniowych oraz od granicy wewnętrznego terenu ochrony strefy pośredniej ujęć wody. Środki ochrony roślin zaliczane do bardzo toksycznych lub toksycznych dla człowieka mogą nabywać wyłącznie osoby, które ukończyły szkolenie w zakresie stosowania środków ochrony roślin i posiadają aktualne zaświadczenie o ukończeniu tego szkolenia. Również zabiegi przy użyciu środków ochrony roślin w produkcji rolnej i leśnictwie mogą być wykonywane przez osoby, które ukończyły takie szkolenie. Zaświadczenia o ukończeniu szkolenia zachowują ważność przez okres 5 lat. Kierownik **Maziejuk** przypomniał również o obowiązku poddania badaniom technicznym opryskiwaczy w celu potwierdzenia ich sprawności technicznej. Ważne jest, aby rolnik zgłosił sprzedaż, złomowanie albo wycofanie z użytkowania starego opryskiwacza. Dzięki temu zostanie on skreślony z ewidencji ZSI, a właściciel sprzętu uniknie niepotrzebnej kontroli. Mówił też o kontroli nabywanego przez rolników materiału siewnego, by wykluczyć przypadki GMO. Rolnicy powinni zachowywać faktury dotyczące zakupu nasion.

Przemoc w rodzinie nie słabnie. Ujawniło to roczne sprawozdanie Gminnej Komisji Interdyscyplinarnej przedstawione przez **Agatę Wacko**. W minionym roku na terenie gminy Biała Podlaska założono 37 Niebieskich Kart dokumentujących niepokojące zjawiska rodzinne. Przeważającą ich część złożyli interweniujący na wezwanie funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji, a część pracownicy socjalni GOPS i pedagog szkolny. Przemoc fizyczna i psychiczna połączona z obraźliwymi wyzwiskami i awanturami ma miejsce wskutek nadużywania alkoholu. W minionym roku borykali się z nią członkowie 53 rodzin. W wielu udokumentowanych przypadkach znęcanie się mężczyzn nad żonami i potomstwem miało charakter

długotrwały. W styczniu br. do Zakładu Karnego trafił mieszkaniec gminy, który maltretował żonę przez prawie 30 lat. Gdyby nie konsekwentna postawa pracownika socjalnego GOPS, patologiczna sytuacja trwałaby dalej. Ten przykład nie stanowi wyjątku. Trzech sprawców trafiło za kratki za znęcanie się nad rodziną, a na wniosek GZI bialska Prokuratura Rejonowa wszczęła proces przeciwko 2 kolejnym tyranom. Zapewne liczba spraw sądowych byłaby jeszcze większa, gdyby nie chwiejna postawa maltretowanych kobiet, pod groźbą wycofujących wcześniejsze zarzuty. Członkowie Gminnej Komisji Interdyscyplinarnej próbują dyskretnie sprawdzać rodziny, w których dochodzi do aktów przemocy oraz pomagać ofiarom w dość skuteczny sposób. W drastycznych przypadkach notorycznych prześladowców sprawa trafia do prokuratora.

W dalszej części obrad radni podjęli uchwałę w sprawie projektu dostosowania szkół podstawowych i gimnazjalnych do nowego ustroju szkolnego, jaki zacznie obowiązywać od września 2017 r. Zgodnie z podpisaną przez Prezydenta RP ustawą, we wrześniu rozpocznie się nauka uczniów w klasie VII dziesięciu szkół podstawowych, a dwa istniejące gimnazja nie dokonają naboru do klasy I. Wymagać to będzie dodatkowych 100 tys. zł na organizację pracowni fizycznych, chemicznych i biologicznych. Prawie wszystkie szkoły są przygotowane lokalowo do nowej reformy. Kłopoty może mieć Szkoła Podstawowa z Grabanowa, przystosowana do klas I-VI.

Za dwa lata zwolni się lokal po Szkole Podstawowej w Ciciborze Dużym, który trzeba będzie jakoś zagospodarować. Reforma oświaty odbije się na kadrze pedagogicznej.

Nauczyciele z gimnazjów mogą częściowo znaleźć zatrudnienie w szkołach podstawowych, ale nie wszyscy.

Radni wypowiedzieli się pozytywnie w sprawie intencyjnej pomocy dla powiatu białskiego przy budowie szlaków drogowych. Konkretnie decyzje zapadną po rozliczeniu ubiegłorocznego budżetu. Chodzi o pomoc gminy w wysokości 400 tys. zł na dalszą budowę drogi z Rakowisk do Terebeli i 30 tys. zł na budowę drogi z Michałówki w kierunku Burwina.

Radni ponownie przyjęli uchwałę w sprawie określenia warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, gdyż poprzednią (z grudnia ub. roku) zakwestionowali pracownicy Urzędu Wojewódzkiego. Świadczenia przyznaje się osobom samotnym, które z powodu wieku, choroby lub z innych przyczyn wymagają pomocy innych osób, a są jej pozbawione. Usługi opiekuńcze mogą być też przyznane również osobie, która wymaga pomocy innych osób, a rodzina, a także wspólnie niezamieszkujący małżonek, wstępni, zstępni nie mogą takiej pomocy zapewnić. Usługi opiekuńcze obejmują pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę higieniczną, zaleconą przez lekarza pielęgnację oraz w miarę możliwości zapewnienie kontaktów z otoczeniem. Koszt 1 godz. świadczonych usług ustalono na 13 zł.

Po rezygnacji młodego sołtysa **Piotra Filipka** zaszła konieczność wyznaczenia zebrania wiejskiego w sołectwie Julków - Zacisze w celu wyboru nowego sołtysa. Odbędzie się ono w marcu. Na koniec sesji wójt **Wiesław Panasiuk** poinformował o dotacjach unijnych, jakie udało się gminie uzyskać: na budowę przedszkola w Rakowiskach, budowę kanalizacji sanitarnej w Grabanowie, budowę wodociągu w Dokudowie oraz 540 urządzeń odnawialnych źródeł energii. Wręczył też listy gratulacyjne wszystkim sołtysom. (g)

Dzień babci i dziadka w Ortelu Książęcym

Wnuczęta pamiętały o bliskich

O tej ważnej dla osób złotego wieku dacie pamięta się w szkole od lat. Jest doskonałą okazją do wyrażania wdzięczności i miłości dzieci do swych bliskich. Tak było i w tym roku. 3 lutego br w Szkole Podstawowej im. Wandy Chotomskiej w Ortelu Książęcym świętowano Dzień Babci i Dziadka. Seniorzy z ochotą przyjęli zaproszenie wnuków i stawili się dość licznie. Obejrzeliby występy uczniów, którzy pod opieką nauczycieli przygotowali okolicznościowe piosenki, wiersze oraz układy taneczne. Uroczystość uświetnił występem zaproszony do szkoły zespół śpiewaczy Kalina z Perkowic. Niejednemu seniorowi zakręciła się łza w oku, kiedy wnuczki wręczyły im wykonane przez siebie upominki i zapraszały do stołu na słodki poczęstunek. Zdaniem obecnych, szkoła spełnia istotną rolę w kształceniu pozytywnych postaw dzieci i przyczynia się do zacieśnienia więzów rodzinnych. (a)



Szkoła Podstawowa w Styrzyczcu

Radosny Dzień Babci i Dziadka

Dzień Babci i Dziadka przypadł w tym roku w samym środku ferii zimowych. Wnuczęta z pewnością wykorzystały czas wolny od nauki, aby godnie uczcić to rodzinne święto. Wdzięczne za miłość i troskę swoich dziadków wnuki po feriach zorganizowały przy wsparciu wychowawców klas i rodziców uroczyste spotkanie również w Styrzyczcu. Podobnie, jak w latach poprzednich, babcie i dziadkowie nie zawiedli. Mimo kapryśnej, zimowej aury przybyli licznie 8 lutego do szkoły na dedykowaną im uroczystość. Wspaniałych gości powitała dyrektor szkoły **Bogumiła Chodun**. Wyraziła radość z ich wizyty w szkole, życzyła zdrowia, pogody ducha, zasłużonego szacunku ze strony

Danilewicz swoją miłość do dziadków, przywiązanie, wdzięczność i szacunek wyraziły w okolicznościowym montażu słowno-muzycznym. Uczniowie klasy II i III zaprezentowali układ taneczny, wiersze i piosenki inspirowane zimową porą, nad których przygotowaniem czuwała wychowawczyni **Wioleta Jasińska**. Po występie babcie i dziadkowie otrzymali od wnuków przygotowane laurki i upominki. Uściskom i wyrazom czułości nie było końca. Potem nadszedł czas wspólnych zabaw. Najpierw wnuki wykonały seniorom relaksacyjny masaż. Później przeprowadziły test ze znajomości bajek i dziecięcej literatury, który zrelaksowani dziadkowie zdali bez trudu. Aby



dzieci i wnuków oraz miłych, wspólnie spędzonych chwil, niezapomnianych doznań artystycznych i wspaniałej zabawy. Dyrektor powitała też zespół śpiewaczy Barwinek działający przy klubie kultury w Styrzyczcu. Śpiewacy z przyjemnością skorzystali z zaproszenia na to święto. Okazało się, że kilku członków zespołu cieszy się posiadaniem wnuków uczęszczających do styrzynieckiej szkoły. Babcie i dziadkowie chętnie wtórowali Barwinkowi podczas prezentacji ludowego repertuaru. Przedszkolaki przygotowane przez wychowawczynię **Agatę Zbaracką** dedykowały gościom piosenki o tematyce rodzinnej. Dzieci z "zerówki" i klasy pierwszej pod kierunkiem **Mirosławy**

jeszcze bardziej rozweselić gości, dzieci wykonały humorystyczną piosenkę o babci i dziadku na melodię przeboju disco polo "Ruda tańczy". Wnuczęta zaprosiły też babcie i dziadków do lubianego przez wszystkich "Kaczego tańca". Spotkanie, jak można było przypuszczać, przebiegło w serdecznej, radosnej atmosferze. Wnuczęta dzięki zaangażowaniu rodziców podjęły kochanych gości słodkim poczęstunkiem. Nie da się przecenić roli dziadków w rodzinach, ich pomocnej dłoni i bezgranicznej miłości, którą ofiarowują wnukom, dlatego wszystkim babciom i dziadkom życzymy 100 lat w zdrowiu. (a)

Jubileusz śpiewaków z Hruda

Słowa podziwu dla seniorów

Trzeba nie lada konsekwencji i zapału, aby przez dwadzieścia lat pielęgnować zamiłowanie do folkloru, prezentując je na licznych koncertach, przeglądach i festiwalach. Udało się to wybornie zespołowi śpiewaczemu



z Hruda, który choć kilkakrotnie zmieniał skład osobowy i trzykrotnie instruktorów, to pozostał wierny śpiewaniu. Udało mu się nie tylko zgromadzić imponujący repertuar, ale wychować młodych następców. To oni będą kiedyś kontynuowali dzieło seniorów z Hruda. Od kilku lat akordeonista **Jakub Gdela** pracuje z trzema miejscowymi dziewczętami, śpiewającymi (podobnie jak ich babcie) podlaskie melodie ludowe.

W ocenie wójta **Wiesława Panasiuka**, śpiewacy zasłużyli



na miano ambasadorów gminy, tym bardziej, że rozstawiali jej imię także poza granicami kraju (na Białorusi i we Francji). Długa jest lista ich sukcesów, ale największym osiągnięciem pozostaje bez wątpienia ich obecność na scenie, mimo osiągnięcia sędziwego wieku.

Z okazji jubileuszu 20-lecia istnienia zespołu wyróżniono wszystkich jego członków i instruktorów (**Romana Makarskiego, Krzysztofa Gieza i Jakuba Gdelę**) efektownym fotoalbumem, sumującym liczne wydarzenia z ich udziałem, okolicznościowym grawertonem oraz dyplomami wójta. Nie obyło się bez występu śpiewaków, którzy przypomnieli też najzabawniejsze sytuacje

z dwudziestoletniej przygody koncertowej.

W jubileuszowej imprezie oprócz licznej reprezentacji władz samorządowych z wójtem **Wiesławem Panasiukiem** na czele, wzięli udział zaproszeni do Hruda goście w tym: proboszcz parafii w Hrudzie ks. **Jarosław Grzelak, Andrzej**



Czapski z białskiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego i radni powiatowi. Były przemówienia, listy gratulacyjne, dyplomy i kwiaty. W oficjalnym wystąpieniu wójt **W. Panasiuk** stwierdził m.in.:

- Zespoły ludowe to spoiwo łączące przeszłość z terażniejszością. Kultuwują tradycję wiejską, by mogły o niej pamiętać przyszłe pokolenia. Jest to szczególnie cenne, bo kultura ludowa stanowi drogocenny skarb dla tożsamości narodowej. Cieszy mnie, że Wasz zespół skupia ludzi obdarzonych talentami, ludzi dobrych, szczerych, pracowitych i życzliwych. Z okazji Waszego jubileuszu pragnę złożyć najserdeczniejsze podziękowania za wkład pracy w popularyzowanie folkloru, za radość jaką daje wspólny śpiew i muzykowanie. Życzę Wam dalszych sukcesów, zadowolenia i wszelkiej pomyślności. Rozwijajcie dany przez Boga talent i dzielcie się nim z młodszymi.

Zespoły artystyczne z gminy Biała Podlaska obdarowali jubilatów upominkami (kubeczkami stylizowanymi na ludowe), zaś kapela ludowa **Zdzisława Marczyka** i kapela podwórkowa **Kława Ferajna** zagrały okolicznościowe koncerty dedykowane

jubilatom. Gospodarze zaprosili gości do biesiady przy suto zastawionym stole. Sympatyczny nastrój podtrzymywano przy muzyce i tańcach do późnych godzin nocnych. Ta impreza pozostanie zapewne na długo w pamięci śpiewaków. Kierowniczką klubu **Jolanta Zajac** gorąco dziękuje za pomoc w przygotowaniu imprezy: członkom zespołów z Hruda i Cicibora Dużego, sołtysowi **Jarosławowi Wachowcowi**, radnemu **Sławomirowi Paluchowi**, prezesowi OSP **Januszowi Denisowi** oraz mieszkańcom Hruda - **Alinie Skolimowskiej, Hannie Ojcewicz, Barbarze Panasiuk i Jackowi Szewczukowi. (g)**

20 lat na ludowej scenie

Od teatru do pieśni

Zespół obrzędowo-śpiewaczy z Hruđa powstał z potrzeby serca pod koniec 1996 r. Udało mu się przetrwać najróżniejsze zawirowania i działa nadal przy pracowni tkackiej GOK. Udany debiut sceniczny został poprzedzony tygodniami prób i integracji jego członków. Przygotowany wspólnie obrzęd "Wieczera wigilijna" (z oryginalnymi dialogami regionalnymi i kolędami) pokazano najpierw



8 stycznia 1997 r. podczas Gminnych Spotkań Kolędniczych w Woskrzenicach Dużych, a później na Międzywojewódzkich Spotkaniach Zespołów Kolędniczych w Ostrołęce (1997 r.), Wojewódzkich Spotkaniach Zespołów Kolędniczych w Drelowie (1998 r.), gdzie uzyskał drugą nagrodę oraz podczas Wojewódzkich Prezentacji Teatrów Obrzędowych w Komarówce Podlaskiej (1998 r.). Tutaj jurorzy nagrodzili wykonawców z Hruđa trzecią nagrodą. W przekonaniu aktorów kaskada wyróżnień była niespodziewana.

W bożonarodzeniowym widowisku grali: **Marianna Jówko** (babka), **Maria Harwacka** (matka), **Jerzy Kukawski** (ojciec), **Józef Jówko** (dziadek), dzieci: **Aneta Jówko**, **Marta Jówko**, **Paulina Panasiuk**, **Justyna Chełstowska**, **Kamil Filipiuk**, **Krzysztof Harwacki**, **Łukasz Rogala** (zmarł w 2014 r.) oraz **Maria Chełstowska** (żebaczka) i **Maria Szczygielska** (sąsiadka).

Dwa lata później zespół przygotował kolejne widowisko obrzędowe "Odwitki", nawiązujące treścią do tradycji odwiedzin matki po narodzinach potomka. Spektakl uzyskał drugą nagrodę podczas Prezentacji Wiejskich Teatrów Obrzędowych w Drelowie. "Odwitki" były cenione za autentyczność. Prezentowano je w świetlicach wiejskich gminy Biała Podlaska i na Regionalnym Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Stoczku Łukowskim. Zespół wystąpił wtedy w nieco zmienionym składzie osobowym: **Maria Harwacka** (matka), **Tadeusz Panasiuk** (ojciec), **Marianna Jówko** (babka) oraz odwiedzające dom kumy: **Zofia Guzarów**, **Marianna Sawczuk**, **Regina Nestoruk**, **Jolanta Zajac** i **Marianna Rogala** (zmarła w 2010 r.).

Milenijny rok przyniósł istotną zmianę formuły wykonawczej. Występy teatralne zastąpione zostały śpiewem pieśni ludowych, które opracowywał zespół wspólnie z instruktorem **Romanem Makarskim**.

Ówczesny skład wyglądał następująco: **Józef Guzarów**,

Danuta Jówko, **Zofia Jówko** i **Danuta Mieñciuk** (zmarła w 2014 r.). Starania instruktora i śpiewaków rychło przyniosły zadowalające rezultaty. W 2002 roku zespół wyśpiewał trzecie miejsce, w 2003 roku pierwsze miejsce, zaś w 2005 roku drugie miejsce na Festiwalu Pieśni Maryjnej w Leśnej Podlaskiej. Ponadto miał okazję koncertować na Powiatowym Przeglądzie Kapel i Śpiewaków w Styrzycu, Międzynarodowym Festiwalu Chórów Kolędniczych w Terespolu oraz Festiwalu Kolęd i Szczodrywek we Włodawie. Gościnnie koncertował również na Białorusi (Domaczewo i Brześć w 2003 r.), we Francji (departament Deux Sevres) i uczestniczył aktywnie w realizowanym w pensjonacie agroturystycznym Zaborek k. Janowa Podlaskiego programie telewizyjnym "Kawa czy herbata?" (2007 r.).

Śpiewacy z Hruđa reprezentowali gminę i powiat biały podczas wojewódzkiego święta plonów w Radawcu, gdzie wieniec upleciony przez zespół uzyskał wyróżnienie. Ponadto śpiewacy dwukrotnie pokazywali się na dożynkach powiatowych organizowanych w Janowie Podlaskim (2012 r.) i Konstantynowie (2013 r.). Jubileusz 10-lecia istnienia był okazją do przyznania zespołowi odznaki "Zasłużony dla gminy Biała Podlaska", medalu "Za zasługi dla powiatu biały". W 2009 r. dotychczasowego instruktora muzycznego zastąpił **Krzysztof Giez**, zaś w 2011 r. Jakub Gdela. Opiekę nad poczynaniami grupy sprawuje do dziś **Jolanta Zajac**.

W ciągu 20 lat ukształtował się bogaty repertuar, uwzględniający podlaskie pieśni ludowe, utwory patriotyczne, sakralne i biesiadne. Warto dodać, że wykonawcy z Hruđa utrwaleńi zostali na dwóch filmach



promujących gminę Biała Podlaska "Na kresową nutę" i "Ocalmy od zapomnienia". W jubileuszowej odsłonie zespół zaśpiewał w ośmioosobowym składzie: **Marianna Jówko**, **Maria Harwacka**, **Regina Nestoruk**, **Zofia Jówko**, **Zofia Guzarów**, **Marianna Sawczuk**, **Józef Guzarów** i **Tadeusz Panasiuk**. Często można go usłyszeć na imprezach lokalnych, gminnych i powiatowych. Ostatnio podczas ubiegłorocznego Przeglądu Twórczości Seniorów w Piszczacu. Z okazji jubileuszu śpiewacy przygotowali w styczniu imponujący koncert kolęd w kościele parafialnym w Hrudzie. (a)

Strażackie debaty w Sławacinku Starym

W lutym dobiegła kresu prawie dwumiesięczna kampania sprawozdawcza jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.



Stanowiła ona okazję do rozmowy o dokonaniach minionego roku, zakupach sprzętowych oraz szkoleniach, w których nieustannie uczestniczą druhowie, podnosząc swoje kwalifikacje. Ostatnie zebranie miało miejsce w Sławacinku Starym. Uczestniczyli w nim m.in. prezes Zarządu Gminnego ZOSP **Wiesław Panasiuk**, komendant

miejski PSP **Artur Tomczuk** oraz zastępca komendanta miejskiego **Marek Chwalczuk**. Licząca 45 strażaków

jednostka ze Sławacinka Starego należy do przodujących w gminie. Jako jedna z czterech należy do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego i jej druhowie są często wzywani do udziału w akcjach ratowniczych, najczęściej na drogach. W strażackim spotkaniu wzięł też udział 4-letni **Cyprian Szczepaniuk**, przedszkolak w strażackim mundurze (prywatnie wnuk komendanta gminnego ZOSP **Marka Maleńczuka**).

Cyprian ma jeszcze sporo czasu, aby zadeklarować swój akces do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, ale na imprezach przedszkolnych chętnie pokazuje się w bojowym uniformie. Kto wie, czy za kilkanaście lat nie podtrzyma rodzinnej tradycji i nie zostanie dzielnym strażakiem. Tego mu zresztą życzymy. (g)

Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych

Bal z Myszka Miki

Karnawał kojarzy się z okresem bez trosk balów, maskarad i zabaw. W tym czasie bawią się nie tylko dorośli. Dzieci kochają bale, które umożliwiają im wcielenie się w baśniowe postacie i choć przez kilka godzin pozostawanie kimś innym. Bale przebierańców dla przedszkolaków stały obowiązującym punktem karnawałowych szaleństw w woskrzenickiej Szkole Podstawowej. 23 lutego br. dzieci z punktu i oddziału przedszkolnego bawiły się na takim, pełnym uciech balu. Atmosfera była gorąca. Dzieci od wczesnych godzin porannych przybywały w wymyślnych kostiumach. Plejada postaci zachwyciłaby niejednego fotoreportera. Księżniczki, królowy, wróżki, biedronki, pszczołki,

Śniegu i Myszka Miki. Wszystkie dzieci chciały z nimi tańczyć, a Królowa Śniegu, (choć zimna jak lód) tego dnia



była gorąca niczym słońce.

Myszka Miki przy skocznej i rytmicznej muzyce z dziecięcego repertuaru porwała dzieciaki do tańca.

Na twarzach małych tancerek i tancerzy malował się uśmiech, który nie zniknął, mimo chwilowego zmęczenia. Po obiedzie pnie opiekunki zaprosiły rozbawione towarzystwo na słodki poczęstunek. W Tłusty Czwartek nie mogło zabraknąć słodziutkich pączków oraz chrustów. Zapobiegliwi rodzice zatroszczyli się o to, aby każde dziecko mogło ich zjeść ile ma ochotę. Kiedy czas zabawy dobiegł końca, dzieci pożegnały wylewnie Myszka Miki oraz Królową Śniegu i z żalem opuszczały "salę balową". Karnawałowe atrakcje dostarczyły dzieciom niezapomnianych wrażeń.

Nauczyciele dziękują rodzicom za zaangażowanie w przygotowanie balowych strojów oraz poczęstunku.

Dzieci długo będą pamiętały o tym niezwykłym dniu. (a)

Batmani, Supermeni, smoki, krokodyle, strażacy, policjanci i wiele innych fantastycznych postaci zawitało tego dnia do przedszkola. Uśmiechnięte panie witały tancerzy w "sali balowej".

Zachwył na twarzach maluchów wywołała wizyta niespodziewanych gości. Do bajkowego, mocno kolorowego świata wkroczyły z myślą o prowadzeniu zabawy Królowa

Jubileusz tancerzy w Sworach

Feeria barw i dźwięków

Mocnych wrażeń estetycznych nie brakowało. W sobotnie popołudnie hala sportowa PG w Sworach przez ponad dwie godziny tętniła muzyką i tańcem. Na parkiecie pojawili się tancerze w różnym wieku – od kilkuletnich przedszkolaków po studentów, którzy dawno zaczęli flirt z tańcem folkowym.



Taniec dodaje przysłowiowych skrzydeł, rozwija ruchowo, pozwala zachować sprawność ciała i jest efektowny widowiskowo – uważają byli i obecni tancerze zespołów Macierzanka i Figiel. 18 lutego podopieczni choreograf **Agnieszki Bieńkowskiej** świętowali jubileusz 15-lecia istnienia. Wcześniej nagradzano ich na przeglądach w: Białej Podlaskiej, Nałęczowie, Terespolu, Ulanie - Majoracie, Sworach i Iwacewiczach (Białoruś). Godzi się przypomnieć, że Macierzanka wyróżniona została odznaką "Zasłużony dla gminy Biała Podlaska" i nagrodą Białskich Talentów, przyznaną przez starostę bialskiego.

Przygoda sceniczna Macierzanki zaczęła się 2001 r. w Woroncu, gdzie na próby taneczne organizowane przez **Agnieszkę Bieńkowską** przychodziło blisko 60 entuzjastów. Dwa lata później podobna grupa powstała



w Styrzyńcu. W 2005 roku zasiliła je formacja taneczna w Sworach, a w 2010 w Sitniku. Zajęcia odbywają się w miejscowych klubach kultury, a chętnych do uczestnictwa w próbach nie brakuje. W obu zespołach tańczą przedszkolaki, obok uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, licealistów i studentów. W ciągu 15 lat istnienia przez oba zespoły przewinęło się ok. 600 tancerzy. Dziś nazywa się ich wizytówką kulturalną gminy Biała Podlaska, co podkreślił w swym wystąpieniu wójt **Wiesław Pansiuk**.

Sobotni koncert stwarzał sposobność do zaprezentowania 11 układów tanecznych oraz umiejętności członków obu grup. Na parkiecie pokazało się aż 76 tancerzy. Było co podziwiać, bo niektóre tańce wielokrotnie nagradzano wcześniej na przeglądach i turniejach m.in. "Folk and roll", "Wieczorna schadzka", "Czytało" czy "Serce Kaja".

Szczególną radość miały dzieci przedszkolne. Dla niektórych ten koncert był debiutem scenicznym.

Do występów włączyła się też 9 - osobowa grupa rodziców, którzy zaśpiewali "Zimowego bałwanka" i "Piosenkę na zły czas", pomagając sobie grą na kolorowych rurkach.

Ze specjalnym pokazem wystąpiło też grupa 12 dorosłych pań z Sitnika i Swór, które jako Szalone Zumbowiczki uczestniczą w zajęciach łączących trening aerobowy z tańcem. Gośćmi specjalnymi jubileuszowego koncertu okazali się członkowie Klubu Tańców Polskich Krajka z Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury w Drohiczynie.

Zdaniem kilkuset obserwatorów żywo reagujących na poszczególne prezentacje koncert był perfekcyjnym popis możliwości artystycznych obu gminnych zespołów i wydarzenie godne odnotowania. Istotnym



fragmentem imprezy była loteria z obrazami tancerzy, z której dochód wspomże wyjazd zagraniczny.

Jubilaci odebrali wiele nagród i upominków. Wójt **Wiesław Pansiuk** w towarzystwie zastępcy wójta **Adama Olesiejuka** i wiceprzewodniczącej RG **Agnieszki Sęczyk** wręczył głównej autorce sukcesów **Agnieszce Bieńkowskiej** nagrodę pieniężną dla zespołu na wyjazd do Włoch (5 tys. zł) i okolicznościowy grawerton. Dyplomy wójta oprócz pani choreograf otrzymali: **Maja Adamiuk**, **Wiktoria Derkacz**, **Natalia Krasucka**, **Gabriela Jaroć**, **Andżelika Sęczyk** i **Aleksandra Waszkiewicz** (wszystkie z Sitnika) oraz **Jakub Żukowski** ze Styrzyńca. Warto dodać, że 10 lipca tancerze Macierzanki wybierają się do Rimini (Włochy) na Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny. Trzymamy kciuki za ich powodzenie. (g)

Wielkie święto w Sławacinku Starym

Laury dla Super Sołtysa i kwiaty dla pań

W drugą sobotę marca, dokładnie w ogólnopolskim Dniu Sołtysa rozstrzygnięty został plebiscyt Super Sołtysa powiatu bialskiego. Przygotował go, podobnie jak przed rokiem, portal internetowy Biała 24. Uroczystość rozstrzygnięcia miała miejsce w hali sportowej SP im. Henryka Sienkiewicza w Sławacinku Starym. Po ubiegłorocznym zwycięstwie **Mariana Popławskiego**, sołtysa z Rakowisk, mieszkańcy



naszej gminy zgłosili aż 10 kandydatów. Można było na nich głosować za pomocą sms-ów do 10 marca. W sumie oddano ponad 6 tys. głosów.

Plebiscyt jest formą docenienia sołtysów za ich niewdzięczną pracę i zaangażowanie na rzecz swoich mieszkańców. Spośród 65 kandydatów z 16 gmin powiatu bialskiego aż 20 proc. głosów uzyskał **Bogdan Liniewicz**



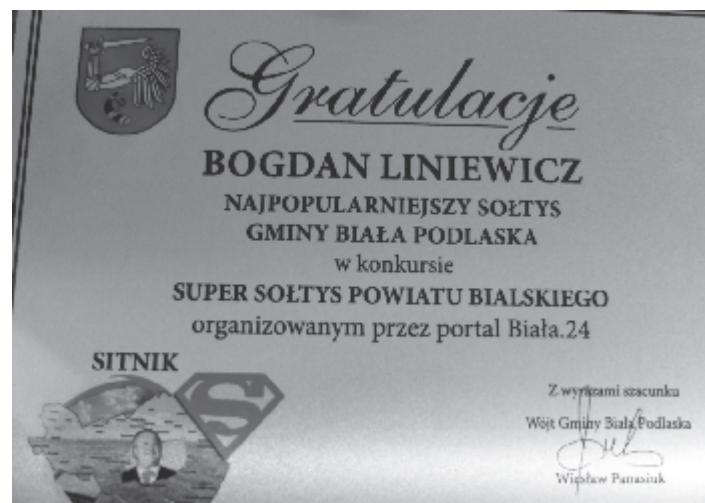
z Sitnika, znany jako aktywny strażak i członek grupy śpiewaczej Sitniczanie. W nagrodę zwycięzca otrzymał telewizor ufundowany przez firmę Zielony Ogród, kosz słodczy od firmy cukierniczej Dr, Gerard, szklaną statuetkę, postać sołtysa z papierowej wikliny, upominki rzeczowe od posła **Stanisława Żmijana**, starosty **Mariusza Filipiuka** i przewodniczącego Rady Powiatu **Mariusza Kiczyńskiego** oraz okolicznościowy graweron gratulacyjny ze zdjęciem od wójta gminy **Wiesława Panasiuka**.

Wzruszony laureat powiedział Wiadomościom Gminnym:

- Bardzo się cieszę z tego wyróżnienia i gorąco dziękuję wszystkim mieszkańcom Sitnika, którzy poddali na mnie swoje głosy. Chcę zapewnić, że nie ustane w staraniach na

rzecz swoich mieszkańców. Razem możemy wiele zrobić dla Sitnika i z każdym rokiem widać zmiany na lepsze.

Gali sołtysów towarzyszyły koncerty, w których wystąpili reprezentanci naszej gminy: **Wiktoria Szczepanowska**, uczennica SP w Sławacinku Starym, zespół śpiewaczy Zorza z Cicibora Dużego oraz zespoły taneczne Figiel i Macierzanka.



Gala sołtysów była częścią imprezy dedykowanej paniom z okazji Święta Kobiet. Wójt **Wiesław Panasiuk** przypomniał zebranych, że 16 kobiet pełni w naszej gminie funkcję sołtysa, a większością referatów w Urzędzie Gminy kierują kobiety. Ich aktywność widać na co dzień w licznych zespołach artystycznych, bibliotekach, klubach kultury i pracowniach ginących zawodów.



- Z okazji niedawnego święta, chciałbym wam drogie panie życzyć zdrowia, uśmiechu na twarzy, jak najmniej trosk i spełnienia w pracy zawodowej oraz życiu rodzinnym. Wszak to wy jesteście westalkami ogniska domowego. Życzę wam wiele szczęścia i miłości ze strony bliskich.

Do życzeń wójta dołączył przewodniczący Rady Gminy **Dariusz Płażuk**, po czym obaj w towarzystwie szefa GOK **Dariusza Chorążego** wręczyli przedstawicielkom płci pięknej krwiste róże. Na panie czekał jeszcze poczęstunek efektownym tortem. Wśród obdarowywanych były pracownice samorządowe, sołtyski, dyrektorki placówek oświatowych i aktywistki kultury. Ten wieczór zapamiętają na długo. (g)

Szkoła Podstawowa w Hrudzie

Księżniczka na zdrowej diecie

8 lutego uczniowie z klasy V i VI zaprezentowali w szkole przedstawienie "Witaminki dla księżniczki Marcelinki". Spektakl przygotowany pod kierunkiem **Jolanty Madej** miał przyczynić się do promowania zdrowego stylu życia, w szczególności zaś zdrowego odżywiania, jedzenia warzyw i owoców oraz ograniczenia słodczy i niezdrowych przekąsek w codziennej diecie. Tytułowa księżniczka, wielbicelka lodów i fanka czekolady, popada w nie lada tarapaty zdrowotne. Z ratunkiem przybywa księżę Witaminę z królestwa Witaminowo. Księżę zarządza kurację zdrowotną, której kluczem jest zdrowa dieta, bogata



w wartościowe produkty pełne witamin i innych cennych dla organizmu składników odżywczych. Pod okiem troskliwego i mądrego księcia, a także dzięki kulinarnym zdolnościom królewskiego kucharza, Marcelinka powraca do zdrowia. Odtąd w jej diecie goszczą wyłącznie zdrowe produkty. Należy koniecznie podkreślić, że to nie leki i nieproponowane przez królewskich lekarzy bańki uleczyły łakomą na słodczy księżniczkę, tylko radykalna zmiana przyzwyczajień

żywnościowych. Widzowie, a zwłaszcza najmłodszy, z przyjemnością i ogromnym zainteresowaniem śledzili losy niemądrej panny. Trafnie też spuentowali obejrzone przedstawienie, że trzeba jeść to, co zdrowe, a nie to, co się chce. Całości dopełniła wymowna piosenka "Witaminki, witaminki" w wykonaniu młodych aktorów.

Ich starania sceniczne zostały docenione zasłużonymi i głośnymi brawami. Wszyscy występujący zadbali o odpowiednie stroje i rekwizyty. Dodatkowo dekoracje i oprawa muzyczna sprawiły, że widz poczuł się niczym w prawdziwej bajce.



Spektakl przygotowany przez uczniów z Hrudza, wpisujący się w program profilaktyki zdrowotnej, przypomniał uczniom najważniejsze zasady zdrowego odżywiania. Podany w humorystycznej i bajkowej formie dostarczył rozrywki i zapadł na długo w pamięć. Nie trzeba lepszej dydaktyki niż zgrabnie podany przekaz o nośnej treści.

(MD)

Powiatowy turniej w Sworach

Puchary dla naszych zawodników

Efektowny przebieg miał finał powiatowego turniej tenisa stołowego szkół podstawowych w hali PG w Sworach

W kategorii dziewcząt z klas IV i młodszych pierwsze miejsce i puchar BSZS wywalczyły podopieczne **Dariusza**



Duklewskiego ze SP w Woskrzenicach Dużych: **Weronika Kostyra** i **Karolina Semeniuk**. W kategorii chłopców z klas IV i młodszych pierwsze miejsce i puchar BSZS zdobyli podopieczni **Tadeusza Łukasika** z Sitnika: **Kamil Liniewicz** i **Paweł Sęczyk**. W kategorii dziewcząt z kl. V-VI trzecie miejsce uzyskały zawodniczki ze SP w Sworach trenowane przez **Monikę Śledź**. W kategorii chłopców z kl. V-Vi pierwsze miejsce i puchar BSZS uzyskali uczniowie ze SP

zorganizowanego przez BSZS. Świetnie spisali się w nim zawodnicy reprezentujący SP naszej gminy. Zawodnicy grali systemem radzieckim do dwóch wygranych setów.

w Woskrzenicach Dużych: **Krystian Kajka** i **Szymon Strojek**. Świetnych lokat gratulujemy zawodnikom i trenerom. (g)

Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych

Dzień bezpiecznego internetu

W tym roku szkolnym uczniowie z Woskrzenic Dużych po raz pierwszy włączyli się w obchody Dnia Bezpiecznego Internetu. Ta ogólnopolska akcja ma podnieść znajomość wiedzy informatycznej wśród dzieci i młodzieży oraz propagować wśród nich bezpieczne korzystanie z tego źródła informacji. Hasłem przewodnim akcji było "Razem zmieniamy internet na lepsze". Pod kierunkiem nauczycielek informatyki: **Elżbiety Michalczuk, Ewy Mierzejewskiej - Wojtkowskiej** oraz **Elżbiety Ceniuk** realizowano zadania w oparciu o materiały zamieszczone na portalach www.saferinternet.pl, www.dbi.pl, www.sieciaki.pl.

W trosce o bezpieczeństwo korzystania z sieci, zapoznano uczniów z witrynami internetowymi, na których mogą szukać pomocy w sytuacjach niepewnych bądź ryzykownych. Przygotowano też prezentację multimedialną i tematyczne gazetki. Dzieci obejrzały filmy edukacyjne, projektowały

pogadanki na temat bezpieczeństwa w internecie oraz konsekwencji prawnych niewłaściwego użytkowania



plakaty z zasadami netykiety oraz rozwiązały test dotyczący bezpiecznego korzystania z internetu. We wszystkich klasach funkcjonariusz Policji przeprowadził wyczerpujące

w świecie wirtualnym mogą mieć poważny wpływ na ich realne życie. (a)

Internetu. Chodzi o postawienie tamy przemocy stosowanej wobec nieletnich w cyberprzestrzeni.

W obchody DBI włączyła się również biblioteka szkolna. Przygotowano gazetkę tematyczną, uzupełniono literaturę dotyczącą cyberprzemocy. Powodzeniem cieszyły się warsztaty dla uczniów i rodziców oraz szkolenie rady pedagogicznej związane z zagrożeniami stwarzanymi przez Internet i nowoczesne technologie. Dzieci zasiadające przed komputerem często nie zdają sobie sprawy ile przykrych niespodzianek może czekać na nich poprzez surfowanie w sieci. Inicjatywy podjęte w ramach Dnia Bezpiecznego Internetu utwierdziły uczniów w przekonaniu, iż decyzje podejmowane

Szkoła Podstawowa w Grabanowie

Śnieżna przejażdżka w Rakowiskach

Styczeń i luty obdarowały nas w tym roku obfitymi opadami śniegu i mrozem. Wokół zrobiło się białe, co szczególnie ucieszyło najmłodszych. Pogoda zachęcała wręcz, aby jak najwięcej czasu spędzać na świeżym powietrzu. Korzystając ze sprzyjających warunków, nauczyciele z grabanowskiej szkoły zorganizowali uczniom kulig. Specjalnie w tym celu spragnione przygód dzieci przeniosły się do ośrodka Mustang w Rakowiskach. 14 lutego z atrakcyjnej sanny skorzystały dzieci z klas 0-III, zaś 20 lutego - uczniowie klas starszych. Hasłem przewodnim był dawny szlagier Skaldów "Z kopyta kulig rwie". Największą atrakcją śnieżnej przejażdżki był konny zaprzęg z saniami. Wiele uczniów zainteresowały konie, ich wygląd i pielęgnacja. Na saniach wśród gwaru i śmiechu podziwiano uroki przyrody otulonej śniegiem.

Po przejażdżce dzieci mogły ogrzać się gorącą herbatą. Nie zabrakło ogniska z pieczeniem kiełbasek. Pobyt przy ognisku stanowił okazję do miłych pogawędek. Niektórzy uczniowie uczestniczyli w kuligu po raz pierwszy w życiu, toteż powrócili do domów pełni wrażeń. (a)



50 lat od debiutu podlaskiego poety

Henryk J. Kozak to poeta, prozaik, mieszkający w Lublinie, lecz w swoich wierszach nieustannie powracający na Podlasie. Urodził się w 1945 r. we wsi Krasna. Dzieciństwo i młodość spędził jednak w Sitniku gmina Biała Podlaska. Nauki pobierał w Liceum Pedagogicznym w Leśnej Podlaskiej oraz w Lublinie - na Wydziale Historii UMCS. Zadebiutował wierszem w 1967 r. jeszcze jako student - w lubelskim czasopiśmie literackim "Kamena". I tak zaczęło się jego pisanie.



Do tej pory "Odyseusz Podlaski", bo tak też często bywa nazywany, opublikował dwie powieści oraz 17 zbiorów wierszy, w tym trzy w ramach serii Biblioteczka Podlaskiego Kwartalnika Kulturalnego ("Miejsca magiczne" 2001, "Chwile przed odjazdem" 2011, "Nostalgia" 2015). Pisze też eseje i opowiadania. Jest laureatem licznych nagród literackich, m.in. im. Józefa Czechowicza, Józefa Łobodowskiego, Józefa I. Kraszewskiego, Anny Kamieńskiej, Wacława Olszewskiego. Tomik "Ballada o przemijaniu" nagrodzony został w 2016 r. honorową nagrodą In Arte Libertas, ufundowaną przez Sławę Przybylską.

Wiersze i prozę Henryka J. Kozaka tłumaczono na obce języki: rosyjski, serbski, rumuński, węgierski, białoruski. Kilka jego książek wydanych zostało w Rumunii. Twórczość tego poety była tworzywem dla słuchowisk radiowych oraz tematem pracy magisterskiej. Piewca Podlasia nadal tworzy; w roku bieżącym ukaże się kolejny zbiór jego wierszy. Będzie to tomik podsumowujący 50 - lecie działalności twórczej.

Poezja Kozaka już od jej początków była (i jest do dziś) wielką demonstracją szczerości i prostoty mówienia. Od razu też zakotwiczyła się w krajobrazie Podlasia, w krainie znad Krzny, w faktycznej i duchowej ojcowiznie poety. Wyraźnie jest też widoczny ludowy fundament tej poezji, zarówno w wymiarze rodzajowym jak i wizyjnym – konkret życiowy przeplata się tu ze światem baśni ... Wszystko służy apoteozie kraju dzieciństwa, Świętego Podlasia, arkadii wiejskiej szczęśliwości (**Stefan Melkowski**, W Sitniku i na Greenponcie: o poezji Henryka Kozaka).

Tak, ta poezja to lekarstwo dla osamotnionych, zmęczonych życiem, pogubionych w nim, przegranych i pogardzonych (...). Czytasz o czymś bolesnym i smutnym, a doznajesz zaskoczenia, jak piękny może być smutek. Poddajesz się mu i ... zaczynasz czuć radość, rośniesz od tej radości, budzi się w tobie wdzięczność dla autora, który miał odwagę smuć się, boleć, żałować, kajać się i płakać także.

I w twoim imieniu! Doświadczasz tego, o czym tylko poeta pamięta: że smutek, tak jak i uśmiech – to dwie "boskie" rzeczy w człowieku. Wiersze Kozaka (...) przeznaczone są dla osób, które nie wstydzą się mieć duszy, ani jej używać. Innym od nich – wara! (**Jadwiga Mizińska**, Poezja nie z tego świata (wstęp do tomiku H. Kozaka pt. Ballada o przemijaniu, Lublin 2013, Norbertinum).

Melodie z sitnickiej remizy

coraz częściej
w środku zimowej nocy
budzi mnie
muzyka

wtedy wybiegam z domu
szukam grajka

bezszykownie jednak bo nieoczekiwanie
zapada cisza
niekiedy
wracam aż z dalekiego przedmieścia
lub z sitnickiej remizy
gdzie grali wiejscy muzykanci
najpiękniejsze walce
i tanga
na harmonii
i skrzypkach
a na trąbce
ciszej
coraz częściej zimą
właśnie ją
słyszę

Przemijanie

kończy się lato listonosz
już nie przynosi kartek z wakacji

coraz dłużej spi słońce
gdzieś przepadają ptaki

poła znów
wieś przeżywa ścierniskami
a pastwiskami łąki

sąsiedzi mówią
że w lesie za Worgułami
zatrzęsienie kozaków
i borowików

byłem tam przed pół wiekiem
na maślakach z ojcem

tylko że nie w lesie
a w sosnowym zagajniku.

Szkoła Podstawowa w Hrudzie

Dzień otwarty dla środowiska

Dni otwarte organizowane przez szkoły stanowią okazję dla rodziców, absolwentów i przyszłych uczniów, aby od podstaw poznać placówkę, docenić lepiej jej walory. Dlatego nauczyciele i samorząd szkolny dokładają starań, aby taki dzień wypadł możliwie najlepiej, a szkoła pozyskała w nowym roku możliwie dużo nowych podopiecznych.

23 lutego był dla społeczności szkolnej z Hrudą takim



wyjątkowym dniem. Poprzedzony długimi przygotowaniem, okupiony wysiłkiem wielu uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły a także niemałym zaangażowaniem rodziców, Teraz można stwierdzić, że starania nie poszły na marne i dzień otwarty szkoły wypadł wspaniale.

Bogaty program dostarczył gościom wielu wrażeń. Pilotowani przez dyrektora **Jacka Kisiela** mieli okazję zwiedzić szkołę, obejrzeć przygotowane wystawy prac uczniowskich oraz kroniki szkolne. Te ostatnie cieszyły się największym zainteresowaniem, szczególnie wśród byłych uczniów szkoły, którzy na kartach kronik odnajdywali siebie i swoich znajomych. Niekwestionowanym gwoździem

programu było przedstawienie przygotowane przez wychowanków z klas V i VI "Witaminki dla księżniczki Marcelinki". Młodzi aktorzy, wpisując się sprytnie w program profilaktyki prozdrowotnej, w ciekawej i zabawnej formie przybliżyli publiczności zasady zdrowego trybu życia.

Po uczcie duchowej coś dla ciała. Przybyłe dzieci miały okazję wziąć udział w grach i zabawach interaktywnych pod hasłem Aktywny junior. Zajęcia poprowadzone przez



animatorki prowadzące w szkole cotygodniowe zajęcia "Hop sa sa", dostarczyły młodszym dzieciom, zarówno uczniom jak i gościom, sporą porcję wysiłku fizycznego i radości. Ostatnim punktem programu były warsztaty plastyczno-muzyczne, które pozwoliły dzieciom (nie tylko tym uzdolnionym artystycznie) wykazać się kreatywnością i fantazją a także czerpać radość z tworzenia. Tego dnia szkołę odwiedziło wielu gości. Ich zdaniem dzień otwarty w Szkole Podstawowej to inicjatywa godna naśladowania. Nie tylko przybliżył zainteresowanym działalność placówki, dostarczył rozrywki i ciekawych wrażeń dzieciom, ale wpłynął też na integrację ze środowiskiem lokalnym. (a)

Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych

Koszykarze najlepsi w powiecie

Emocjonujący przebieg miał finał rozgrywek w mini koszykówkę powiatu bialskiego, rozegrany 28 lutego w hali sportowej PG w Ciciborze Dużym. Do rywalizacji w kategorii chłopców ze szkół podstawowych przystąpiły cztery najlepsze drużyny z Woskrzenic Dużych, Międzyrzecza Podlaskiego, Terespoła i Wisznic. W pierwszym spotkaniu uczniowie z Woskrzenic Dużych pokonali chłopców z Wisznic 32:10, a w finałowej rozgrywce rozgromili zespół SP nr 2 z Międzyrzecza Podlaskiego stosunkiem punktów 15: 3. Dzięki temu podopieczni nauczyciela w **Dariusza Duklewskiego** zdobyli puchar Białkopodlaskiego Szkolnego Związku Sportowego. W zwycięskiej drużynie wystąpili: **Piotr Kaździol, Jakub Sawczuk, Wojciech Radzikowski, Krystian Kajka, Łukasz Koszołko, Maciej Szyc, Arkadiusz Koszołko, Kamil Kalinowski, Rafał Kajka, Szymon Strojek i Szymon Kozik**. Gratulujemy. (g)



Płatności bezpośrednie (zmiany od 2017 r.)

Najważniejsze zmiany w systemie płatności bezpośrednich odnoszą się do wsparcia związanego z produkcją. Nadal będzie ono realizowane w 4 sektorach produkcji zwierzęcej (młode bydło, krowy, owce, kozy) i 8 sektorach produkcji roślinnej (buraki cukrowe, rośliny wysokobiałkowe, owoce miękkie, ziemniaki skrobiowe, pomidory, chmiel, len, konopie włókniste), niemniej jednak w ramach przeglądu funkcjonowania tego instrumentu, wprowadzono zmiany w zasadach przyznawania płatności w sektorze młodego bydła, krów, owiec, roślin wysokobiałkowych, owoców miękkich i buraków cukrowych.

Płatności do zwierząt

W przypadku sektorów młodego bydła i krów zmniejszono maksymalną liczbę zwierząt, do których może zostać przyznana płatność, z dotychczasowych 30 szt. do 20 szt., ale zachowano dotychczasową kopertę finansową. Wprowadzona zmiana pozwala na skoncentrowanie wsparcia w gospodarstwach, w których następuje systematyczny spadek liczby stad i pogłowia zwierząt, a więc gospodarstw, których sytuacja ekonomiczna jest najtrudniejsza.

Dzięki zachowaniu koperty finansowej, w wyniku wprowadzanych zmian stawka płatności dla pierwszych 20 szt. zwierząt w stadzie (zarówno w przypadku młodego bydła jak i krów) będzie wyższa niż w poprzednich latach.

W przypadku płatności do owiec ustanowiono nowy okres przetrzymywania zwierząt kwalifikujących się do wsparcia – od dnia 15 marca do dnia 15 kwietnia roku składania wniosków (zamiast okresu od dnia 20 października do dnia 20 listopada). Zmiana została dokonana w związku z postulatami zgłaszanymi przez organizacje zrzeszające hodowców owiec i ma na celu ułatwienie zarządzania stadem.

Niezależnie od tego uproszczono procedurę ubiegania się o wsparcie związane z produkcją w sektorze owiec i w sektorze kóz (tzw. system bezwnioskowy). Wprowadzenie tego rozwiązania ułatwi rolnikom ubieganie się o wsparcie do owiec i kóz, zwłaszcza w przypadku, gdy liczba zwierząt zgłaszanych do płatności jest duża (z uwagi na brak limitu liczby zwierząt w gospodarstwie, które mogą być objęte płatnością, liczba zwierząt zgłaszanych do płatności często wynosi kilkaset sztuk). Dotychczas wiązało się to z koniecznością wypisania w dołączanym do wniosku specjalnym oświadczeniu wielu numerów identyfikacyjnych, co było czasochłonne i stwarzało ryzyko popełnienia błędu.

Rośliny wysokobiałkowe

W miejsce dotychczasowej płatności do roślin wysokobiałkowych wprowadzono dwie oddzielne płatności: (I) do roślin strączkowych przeznaczonych na ziarno oraz (II) do upraw paszowych. Dokonane zmiany biorą pod uwagę potrzebę zapewnienia krajowej produkcji białka roślinnego na pasze oraz lepszego ukierunkowania wsparcia,

uwzględniającego sposób wykorzystania roślin wysokobiałkowych.

Płatność do roślin strączkowych na ziarno będzie przysługiwała do powierzchni upraw następujących roślin: bobik; groch siewny, w tym peluszką, z wyłączeniem grochu siewnego cukrowego i grochu siewnego łuskowego; łubin biały; łubin wąskolistny; łubin żółty; soja zwyczajna.

Płatność będzie miała charakter degresywny – wyższa stawka będzie stosowana do pierwszych 75 ha upraw w gospodarstwie, niższa do powierzchni powyżej 75 ha.

Natomiast płatność do upraw paszowych będzie przysługiwała do powierzchni upraw roślin wykorzystywanych głównie do produkcji pasz objętościowych: esparceta siewna; koniczyna czerwona; koniczyna biała; koniczyna białoróżowa; koniczyna perska; koniczyna krwistoczerwona; komonica zwyczajna; lędźwian; lucerna siewna; lucerna mieszańcowa; lucerna chmielowa; nostrzyk biały; seradela uprawna; wyka kosmata; wyka siewna.

Uprawa zgłoszona do wsparcia nie może zostać przeznaczona na zielony nawóz. Płatnością będzie objęte nie więcej niż 75 ha upraw w gospodarstwie.

Truskawki

W przypadku sektora owoców miękkich wsparcie będzie przysługiwało do upraw truskawek.

Buraki cukrowe

Od 2017 r. wsparcie w sektorze buraków cukrowych będzie przyznawane do powierzchni upraw wszystkich buraków cukrowych, a nie tylko buraków kwotowych. Zmiana ta wynika z konieczności dostosowania instrumentu wsparcia do zmienionych unijnych uwarunkowań prawnych – zniesienie kwotowania produkcji cukru.

Pozostałe zmiany

Poza zmianami w zasadach przyznawania niektórych płatności realizowanych w ramach wsparcia związanego z produkcją, uchylony zostanie wykaz obszarów, które są wykorzystywane głównie do prowadzenia działalności pozarolniczej. Wykaz ten obejmował lotniska, boiska sportowe i pola golfowe, co oznaczało, że grunty rolne, na których były położone te obiekty, były a priori wykluczone z płatności bezpośrednich, niezależnie od tego, w jakim stopniu były one wykorzystywane do prowadzenia działalności rolniczej. Brak wykazu obszarów automatycznie wyłączonych ze wsparcia oznaczał będzie, że w przypadku gruntów, na których – poza działalnością rolniczą – prowadzona jest również działalność pozarolnicza, kierownik biura powiatowego ARiMR, w toku postępowania o przyznanie płatności, będzie każdorazowo oceniał, czy prowadzenie działalności rolniczej nie jest znacząco utrudnione przez intensywność, charakter, okres trwania i harmonogram działalności pozarolniczej. Jeżeli warunek ten będzie spełniony, grunty zostaną objęte wsparciem. **(a)**

Adres redakcji: Urząd Gminy Biała Podlaska ul. Prosta 31, 21-500 Biała Podlaska. **Redaguje Kolegium Redakcyjne** w składzie: Wiesław Panasiuk, Grażyna Majewska, Rafał Walczuk, Dariusz Plażuk. **Redaktor prowadzący** Istvan Grabowski. Korekta - Kolegium Redakcyjne. **Wydawca:** Urząd Gminy tel. 83 343-49-50. **Druk:** a-tronic, 21-500 Biała Podlaska, ul. Ks. Wileńskiego Ciborowicza 7, tel. 83 344-37-66, e-mail: a-tronic@wp.pl.

Jubileuszowe popisy tancerzy



Okolicznościowy grawerton



Oklaski władz samorządowych



Tancerze Macierzanki z instruktorem



Nagrody wójta gminy



Nagrody starosty białskiego



Macierzanka w folkowym szaleństwie



Figiel w śniegowej polce



Figiel w tańcu bałwanków